

Sygn. akt I ACa 1131/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Marek Boniecki
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództw S. P. (1), K. O. (1), J. O. (1) i

E. W. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) Komendantowi Wojewódzkiemu Policji

o zapłatę

na skutek apelacji powodów K. O. (1), J. O. (1) i

E. W. (1) oraz strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 marca 2017 r. sygn. akt I C 2417/14

1. oddala obydwie apelacje;

2. zasądza od Skarbu Państwa - (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji na rzecz powoda S. P. (1) kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej.

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Anna Kowacz-Braun

Sygn. akt : I ACa 1131 /17

UZASADNIENIE

Powodowie: S. P. (1), K. O. (1), E. W. (1) i J. O. (1), w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewódzkiemu Komendantowi Policji w K. domagali się zasądzenia:

a/ na rzecz S. P. (1)

- kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2011 r. ,

- kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wywołanie rozstroju zdrowia wraz z ustawowymi odsetkami od tej samej daty ,

- renty w wysokości 3740 zł miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od sierpnia 2006 r. z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi każdorazowo od dnia wymagalności raty tego świadczenia ,

b/ na rzecz K. O. (1)

- kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2011 r. ,

- kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wywołanie rozstroju zdrowia wraz z ustawowymi odsetkami od tej samej daty ,

- kwoty 61.200 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od tego samego dnia ,

- renty w wysokości 600 zł miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od stycznia 2015 r. z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od wymagalności każdej raty tego świadczenia,

c/ na rzecz powódki E. W. (1)

- kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2011 r.,

- kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wywołanie rozstroju zdrowia wraz z ustawowymi odsetkami od tego samego dnia ,

d/ na rzecz powoda J. O. (1)

- kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2011 r.,

- kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wywołanie rozstroju zdrowia wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od tej samej daty,

- kwoty 61.200 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od tego samego dnia 27 stycznia 2011 r.,

- renty w wysokości 600 zł miesięcznie płatnej od dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od stycznia 2015 r. z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności każdej raty tego świadczenia.

Motywuując żądania podnieśli , że w dniu 2 sierpnia 2006 r. na ul. (...) w K., A. B. (1) dokonał zabójstwa przy użyciu broni palnej E. O. (1), M. B. oraz usiłował dokonać zabójstwa powoda J. O. (1). Następnie zastrzelił się.

Świadcami tego zdarzenia byli wszyscy powodowie: syn , rodzice i babka zmarłej. W dacie zdarzenia powód S. P. (1) miał tylko 12 lat

Pozwolenie na broń dla sprawcy zostało wydane, ich zdaniem z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji.

Policja nie cofnęła tego pozwolenia , pomimo istnienia uzasadnionej obawy, że może jej użyć w celu sprzecznym z interesem bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

Organ wydający pozwolenie musiał wówczas wiedzieć , że A. B. (1) był uprzednio karany za przestępstwa. Było to zgodnie z przesłanką opisaną przez art. 18 ust. 1 pkt 2 ustawy- przeciwwskazaniem do wydania pozwolenia.

Ponadto , jak twierdzili , w dniu 26 lipca 2006 r. E. O. (1) złożyła w Komisariacie V Policji w K., zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa groźby bezprawnej przez A. B. (1), który groził jej śmiercią.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym to zgłoszenie, groźby ze strony sprawcy zabójstwa nasiliły się , były częstsze i bardziej intensywne w formie.

Wraz ze złożeniem zawiadomienia matka , córka i wnuczka powodów , przekazała nagrania z telefonu komórkowego potwierdzające groźby A. B. (1).

Mimo to , ich zdaniem, policja zaniechała podjęcia niezbędnych i celowych czynności. Pomimo , że poszkodowana była realnie zagrożona , nie zapewniono jej rzeczywistej , skutecznej , ochrony .

Nie ustalono faktycznego miejsca pobytu A. B. (1), nie przesłuchano go, nie wszczęto postępowania w przedmiocie cofnięcia pozwolenia na broń. Powyższe, zdaniem powodów, uzasadnia odpowiedzialność strony pozwanej za szkody i krzywdy , jakie ponieśli w związku z następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006r , a podstawą tej odpowiedzialności jest art. 417 §1 kc.

Odpowiadając na pozew reprezentująca stronę przeciwną Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej , wniosła o oddalenie żądań powodów w całości oraz obciążenia ich kosztami procesu.

W pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez K. O. (1) , J. O. (1) i E. W. (1) , wskazując na termin określony w art. 442¹§1 i 3 kc , a w stosunku do roszczeń S. P. (1) również dwuletni okres wskazany w §4 tej normy.

Ponadto argumentowała, że powodowie nie wykazali przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w postaci bezprawności, jak również nie udowodnili tego, aby dysponowali wydanym w odpowiednim postępowaniu prejudykatem stwierdzającym niezgodność z prawem decyzji administracyjnej, udzielającej A. B. pozwolenia na broń z której wydaniem wiążą dochodzone roszczenia.

Zdaniem Skarbu Państwa nie dowiedli również adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniami wskazywanymi jako źródła mającymi być wyrównanymi uszczerbków , a szkodą.

Negowała również wysokość dochodzonych świadczeń jak i poprawność określenia początkowych dat od których należałyby się od nich odsetki.

Odnosząc się do stanowiska reprezentanta procesowego Skarbu Państwa , powodowie , podtrzymując swoje roszczenia , w szczególności argumentowali , iż nietrafnym jest zarzut ich przedawnienia. Oto bowiem niewystarczający sposób działania funkcjonariuszy policji po zgłoszeniu dokonany przez E. O., w dniu 26 lipca 2006r , należy zakwalifikować jako przestępstwa z art. 231 kk i 160 kk . Wobec tego w odwołaniu się do art. 442¹§4 kc zarzut ten jest chybiony.

Ponadto, w ich ocenie, podniesienie go stanowi nadużycie prawa podmiotowego po stronie przeciwnika procesowego i w ramach oceny roszczeń zgłoszonych w pozwie, nie powinien zostać przez Sąd uwzględniony.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2017r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

-zasądził a od strony pozwanej Skarbu Państwa – (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji na rzecz powoda S. P. (1) kwotę 230 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2015 r.[pkt I]

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II] oraz

- koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł [pkt III sentencji orzeczenia]

Za niesporne pomiędzy stronami uznał to, że

po złożeniu przez E. O. (1) zawiadomienia o przestępstwie funkcjonariusze policji podjęli szereg czynności służbowych. Nie ustalono jednak faktycznego miejsca pobytu A. B. (1), nie przesłuchano go, nie rozważono możliwości zatrzymania lub postawienia mu zarzutów. Nie wszczęto postępowania w przedmiocie cofnięcia pozwolenia na broń. Nie zapewniono informującej o groźbach z jego strony, stałej ochrony policyjnej.

W dniu 2 sierpnia 2006 r. A. B. (1), posługując się bronią zakupioną po wydaniu przez Wojewódzkiego Komendanta Policji w K. decyzji z 13 kwietnia 2006 r. zezwalającej na jej posiadanie, zastrzelił E. O. (1) oraz M. B., a także postrzelił ojca E. O. (1), powoda, J. O. (1). Następnie popełnił samobójstwo. Przy zdarzeniu tym nie było obecnych funkcjonariuszy policji.

Decyzja zezwalająca A. B. (1) na posiadanie broni nie została wzruszona ani na właściwej ku temu drodze proceduralnej, uznana za wydaną z naruszeniem prawa.

W zakresie okoliczności spornych, Sąd Okręgowy ustalił, że :

W dniu 19 marca 2005 r. matka ofiary, K. O. (1) zgłosiła policji zdarzenie polegające na tym, że nietrzeźwy A. B. (1) groził jej pobiciem i podpaleniem lokalu oraz był agresywny w stosunku do jej córki.

W dniu 26 lipca 2006 r. E. O. (1) złożyła w Komisariacie V Policji w K. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa groźby bezprawnej przez A. B. (1).

Podawała w nim, że przez 9 lat była z nim związana ale postanowiła relację tę zakończyć.

Partner nie przyjął tego do wiadomości i od około miesiąca stoi w zaparkowanym samochodzie przez domem zgłaszającej, telefonuje kilkadziesiąt razy dziennie.

Od około pięciu dni zaczął telefonować i wysyłać sms-sy zawierające konkretne groźby, które E. O. odebrała jako groźby pozbawienia życia i pozbawienie zdrowia czy nawet życia członków rodziny. Wskazała, że A. B. (1) określał się jako osoba nieobliczalna, posiada broń palną i nosi ją stale przy sobie. Zgłaszająca podała świadków opisanych zachowań groźącego i twierdziła, że dysponuje nagraniami przeprowadzonych z nim rozmów telefonicznych.

Pismem z dnia następnego, nadkomisarz A. R. poinformował Sekcję Kryminalną KP V w K. o zawiadomieniu E. O. (1), załączając ksero zawiadomienia i informację, że A. B. (1) posiada broń palną bojową i wniósł pilne podjęcie czynności zmierzających do jego zatrzymania.

W zadaniach doraźnych z dnia 31 lipca 2006 r. podkom. R. R. (1) wskazał, że w trakcie patrolowania podległych sektorów należy zwracać uwagę w rejonie zamieszkania E. O. (1), na osoby mogące się poruszać samochodami marki B. lub M., w towarzystwie których może przebywać autor groźb.

W dniu 2 sierpnia 2006 r. sierżant K. G. [która miała prowadzić postępowanie z zawiadomienia E. O.], sporządziła notatkę urzędową, w której stwierdziła, że około godzin 12:00 na dyżurce komisariatu zastała aspiranta T. T. (1) prowadzącego rozmowę telefoniczną z pokrzywdzoną, który przekazał, że pod jej adresem nadal są kierowane groźby od momentu złożenia zawiadomienia.

Poprosiła kolegę, aby poinformował ją aby stawiła się w tym dniu o godz. 15:00 , w celu uzupełnienia zeznań i przyniosła nagrania gróźb. W tej rozmowie funkcjonariusz zapewnił E. O. , że robią wszystko aby dokonać zatrzymania sprawcy gróźb , ale nie przebywa w miejscu zamieszkania i brak jest informacji gdzie może być. Jeszcze 2 sierpnia 2006r podkomisarz R. , zwrócił się do właściwego rewiru dzielnicowych o niezwłoczne powiadomienie, w wypadku zauważenia któregoś z samochodów, których używał , zgodnie z posiadanymi informacjami , A. B. .

Po dokonanych zabójstwach przy ul. (...) funkcjonariusze policji podinspektorzy J. S., B. K., nadkomisarz A. R. , komisarz R. R. (1) aspiranci S. W. i T. T. (1) , sierżant K. G. , sporządzili notatki i sprawozdania z czynności jakie prowadzili w związku z zawiadomieniem o groźbach złożonych przez E. O. (1) , i tych , które były wykonane na miejscu morderstw. Sprawozdanie z dyżuru prokuratorskiego w dniu 2 sierpnia złożyła także prokurator Małgorzata Pietruska.

Dokumenty te posłużyły m. in. do wszczęcia postępowań dyscyplinarnych przeciwko tym funkcjonariuszom , w ramach których nie stwierdzono realizacji przez nich przesłanek naruszenia dyscypliny służbowej. Komendant Miejski Policji w K. umorzył orzeczeniami z 4 stycznia , 5 marca i 8 marca 2007r te postępowania , wobec T. tasaka , A. R. i R. R. (1) dla braku , w ich sposobie postępowania znamion takiego przewinienia .

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla K. Ś. wK. z dnia 4 kwietnia 2011 r., sygn. XIV K 574/09/S, uniewinniono L. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 3 k.k., zaś J. P. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., postawionych im w związku z wydaniem A. B. (1) pozwolenia na broń. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 lutego 2012 r. wyrok ten został utrzymany w mocy.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie VI Ds. 21/09/S, umorzono śledztwo w sprawie niedopełnienia w okresie od 26 lipca 2006 r. do 2 sierpnia 2006 r. w K. obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji V w K., poprzez niepodjęcie niezwłocznie czynności służbowych w związku z przyjęciem od E. O. (1) zawiadomienia o przestępstwie gróźb karalnych kierowanych wobec niej przez A. B. (1), w tym ukierunkowanych na zabezpieczenie u niego posiadanej przez niego broni palnej, przy użyciu której w dniu 2 sierpnia 2006 r. pozbawił on życia E. O. (1), czym działano na szkodę interesu prywatnego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę żony i syna zabitego w dniu 2 sierpnia 2006r obok E. O. (1) , M. B., na decyzję Komendanta Głównego Policji , w przedmiocie odmowy wznowienia postępowania w sprawie decyzji dotyczącej wydania pozwolenia na bojową broń palną A. B. (1). Skargę kasacyjną od tego wyroku oddalono wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 lutego 2013 r.

Wyrokiem z dnia 17 października 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę tych samych osób , na decyzję Komendanta Głównego Policji w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania w przedmiocie o stwierdzenie nieważności decyzji dotyczącej wydania pozwolenia na broń A. B. (1). Skargę kasacyjną od tego wyroku oddalono wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 lipca 2013 r.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że zabójstwo dokonane przez A. B. (1) było motywowane zazdrością.

Sprawca był związany z E. O. (1) przez około dziewięć lat.

W czerwcu 2006 r. partnerka zakończyła związek, a wkrótce potem poznała M. B.. A. B. (1) starał się ją skłonić do zmiany decyzji, stosując nalegania, a także zastraszając ją i jej rodzinę, w tym grożąc im pozbawieniem życia i zniszczeniem mienia, okazując posiadaną broń.

Ponadto nękał ją i członków rodziny telefonami, sms-ami, wdzierał się do domu, urządzał awantury, bardzo często przebywał w okolicy jej domu i starał się, by go tam widziano. Czasami też w pobliżu przejeżdżał samochodem, wykrzykując groźby.

Świadcami śmierci E. O. (1) byli: jej syn S. P. (1), a także jej matka K. O. (1) i babka E. W. (1). Dziecko w chwili morderstwa miało dwanaście lat.

Syn był bardzo blisko związany z matką. Wychowywała go samotnie, z ojcem miał jedynie okazjonalny kontakt.

Po śmierci matki S. stał się nerwowy, nadpobudliwy i wybuchowy. Leczył się w (...) Ośrodku (...), gdzie pozostawał pod opieką psychiatry i psychologa Koszty z tym związane były refundowane. Następnie leczył się w prywatnym gabinecie. W 2012 r. usiłował popełnić samobójstwo.

Korzystał w gimnazjum z indywidualnego nauczania Następnie chodził do prywatnego liceum o profilu aktorsko-wokalnym. Nie zdał matury. Aktualnie uczęszcza do bezpłatnej szkoły policealnej.

Przeżyty przez niego stres związany ze śmiercią matki i bycia naocznym świadkiem tego zdarzenia, zaburzył proces kształtowania cech jego osobowości. Jego sytuacja psychologiczna była szczególnie trudna, ponieważ nie miał on relacji rodzinnych z ojcem i jego rodziną, a dziadkowie z którymi mieszkał, przeżywali własny proces żałoby i nie byli w stanie udzielić mu takiego wsparcia, jakiego potrzebował.

Profesjonalna pomoc okazała się bezskuteczna i potęgowała jego buntownicze zachowania.

Stwierdzono u niego, związane z następstwami tych przeżyć, zaburzenia psychotyczne.

W ciągu pierwszego roku po zdarzeniu uszczerbek na zdrowiu psychicznym syna zmarłej wynosił około 80%, w ciągu kolejnych 2 lat ulegał stopniowo zmniejszeniu do poziomu ok. 50%, po czym nadal malał, ale wolniej.

Aktualnie uszczerbek ten wynosi około 40%.

W życiu dorosłym S. P. (1) funkcjonuje znacznie gorzej od swoich rówieśników. Występują u niego objawy charakterystyczne dla stresu pourazowego. To że był świadkiem morderstwa matki przyczynił się w zakresie 2/3 do skali istniejącego trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pozostałe czynniki mające wpływ na zaburzenia emocjonalne powoda to brak odpowiedniego wsparcia w najbliższym otoczeniu, przeżywającym własny proces żałoby.

Do dnia dzisiejszego leczy się i zażywa leki psychotropowe, chociaż niesystematycznie. Gdyby jednak czynił to stale, groziłaby mu lekomania, bo organizm przyzwyczałby się do nich, bez pozytywnego rezultatu terapeutycznego. Zaprzestanie systematycznego pobierania leków nie wpłynęło negatywnie na stan jego zdrowia.

Poszkodowany jest osobą chwiejną emocjonalnie, odczuwającą zaburzenia lękowe o zmiennym nasileniu, z napadami paniki w miejscach publicznych. Wymaga długotrwałej psychoterapii.

Po śmierci matki S. pozostawał pod opieką K. O. (1), J. O. (1) i E. W. (1).

Dnia 7 maja 2008 r. Sąd Rejonowy dla K. P. w K., w sprawie o sygnaturze III Nsm 1031/06/ P, wydał postanowienie, na podstawie którego władza rodzicielska ojca - R. P. nad powodem została ograniczona poprzez umieszczenie go w rodzinie zastępczej spokrewnionej K. i J. O. (1).

Ojciec i jego rodzina pozostają w konflikcie z rodziną macierzystą S. P. . Mimo, iż ojciec nie został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad nim, faktycznie miał jedynie okazjonalny kontakt z synem i nie był dopuszczany do jego spraw. Wszelkie kroki prawne w jego imieniu podejmowali wyłącznie jego dziadkowie macierzyści.

Z kolejnej części ustaleń wynika , że zmarła E. O. (1) uzyskiwała dochody z tytułu prowadzenia baru, produkowania wiązanek i robienia tipsów.

Za 2005 r. zadeklarowała dochód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 7096,37 zł. w 2004 r. - 4303,87 zł, w 2003r - 8318,13 zł, w 2002r- 5480,12 zł, a w 2001- 6691,02 zł.

Utrzymywała syna. Mieszkali w jej domu rodzinnym, wraz z dziadkami i pradziadkami macierzystymi. Ponadto powód otrzymywał alimenty od ojca w kwocie 300 zł miesięcznie. Po śmierci matki S. P. (1) pozostawał na utrzymaniu jej rodziców , a udział w nim ojca ograniczał się nadal tylko do alimentów Rodzina zastępcza uzyskiwała również kwoty po 600 zł miesięcznie oraz świadczenia z pomocy społecznej.

Pismem z dnia 24 stycznia 2011 r. powód J. O. (1) skierował do (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji przed sądowe wezwanie do zapłaty na swoją rzecz zadośćuczynienia, odszkodowania i renty w związku z następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006 r.

Podobne wezwania sformułowali wobec obecnie strony pozwanej , w dniu 20 kwietnia 2011 r. K. O. (1), S. P. (1) i E. W. (1) .Wezwania te przygotował i przesłał profesjonalny prawnik.

W imieniu S. P. (1) pełnomocnictwa udzielili będący rodziną zastępczą K. O. (1) i J. O. (1).

W ramach oceny prawnej zgłoszonych roszczeń w pierwszej kolejności , Sąd odwołując się do normy art. 417 §1 kc , stanowiącej, w rozstrzyganej sprawie normatywną podstawę odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, wskazał , że powodowie odwołali się , do mających stanowić źródło poniesionych przez nich uszczerbków , do dwóch zdarzeń.

Pierwszym z nich było wydanie decyzji o pozwoleniu na broń A. B. (1), drugim – zaniechanie przez funkcjonariuszy policji podjęcia czynności, które mogły usunąć stan zagrożenia wywołany zachowaniem sprawcy , polegającym na kierowaniu gróźb karalnych pod adresem E. O. (1). Przy tym , w sposób szczególny , poszkodowani eksponowali nie zatrzymanie go oraz nie odebranie mu broni palnej.

W odniesieniu do pierwszego ze zdarzeń , Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że w warunkach , kiedy decyzja ta nie została wzruszona ani na właściwej drodze uznana za wydaną z naruszeniem prawa, brak jest niezbędnego prejudykatu, wobec czego decyzja ta korzysta z domniemania zgodności z prawem i nie może być rozpatrywana w kategoriach zdarzenia uzasadniającego odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa

Odwołał się przy tym do wyrażającego podobne stanowisko wyroku SN z dnia 30 stycznia 2015 r., sygn. III CSK 132/14 publ. OSNC 2016/B/31).

Analizując drugie ze zdarzeń uznał , że sposób zachowania funkcjonariuszy po przyjęciu zawiadomienia o groźbach karalnych z użyciem broni , należy kwalifikować jako niewystarczające dla powstrzymania zagrożenia , które było realne, a zatem bezprawne , bo niezgodne z norma art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.

Zgodnie z tym przepisem , jednym z podstawowych zadań Policji jest ochrona życia i zdrowia ludzi oraz ochrona mienia przez bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra.

Jak argumentował Sąd, policja po przyjęciu zawiadomienia od przyszłej ofiary morderstwa, podjęła jedynie rutynowe czynności, co było tym bardziej niezrozumiałe, że zgłaszająca informowała , że A. B. (1) grozi jej bronią palną. Mimo to nie objęto ochroną i obserwacją miejsca zamieszkania E. O. (1). Nie podjęto prób zatrzymania A. B. (1) w jego okolicach mimo , że informowała, że były partner pojawiał się tam regularnie.

Zaniechania te , które, w ocenie Sądu , nie mogą być zakwalifikowane jako wypełniające znamiona przestępstw, są jednak bezprawne w rozumieniu prawa cywilnego , wypełniając tę przesłankę odpowiedzialności strony pozwanej. Tragiczna śmierć E. O. (1) pozostaje z nimi w adekwatnym związku przyczynowym.

Gdyby bowiem po zawiadomieniu jej o zagrożeniu stwarzanym przez posługującego się bronią A. B. (1), podjęli prawidłowe działania, to z wysokim prawdopodobieństwem nie doszłoby do jej zabójstwa.

W dalszej części tej oceny, przechodząc do analizy zasadności roszczeń kompensacyjnych, zgłoszonych przez S. P. (1), zauważył - szeroko odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, iż z uwagi na datę zdarzenia szkodzącego, podstawą przyznania na rzecz syna zmarłej zadośćuczynienia za doznana krzywdę wywołaną jej zgonem, jest norma art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Nie budziło wątpliwości Sądu to, że te tragiczne następstwa morderstwa matki stanowiły naruszenie dobra osobistego powoda w postaci zerwania więzi rodzinnych z osobą najbliższą, tym bardziej, że to właśnie z nią, ówczesnie dwunastoletnie dziecko, było szczególnie związane. Podniósł przy tym, że skoro kompensacyjną odpowiedzialność za naruszenie tego dobra ponosi Skarb Państwa, nie jest niezbędnym dla przypisania mu jej zawinienie któregośkolwiek z funkcjonariuszy policji, a jedynie obiektywna bezprawność ich postępowania, prowadząca w swoich konsekwencjach do zdarzenia powodującego to naruszenie.

Rozważając rozmiar ilościowy należnego pokrzywdzonemu świadczenia, odwołał się, w pierwszym rzędzie do generalnych reguł jego ustalenia, określonych w wypracowanej praktyce orzeczniczej i odnosząc te uwagi natury ogólnej do sytuacji S. P. (1) podnosił, że krzywda wywołana śmiercią matki jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez nią w rodzinie.

Krzywda powoda jest tym bardziej dotkliwa, że był on bardzo mocno związany z matką, ponieważ to ona sprawowała nad nim bieżącą pieczę, a kontakty z ojcem miały jedynie sporadyczny charakter. Ponadto jej zgon nastąpił nagle i nieoczekiwanie, w tragicznym zdarzeniu, którego pokrzywdzony był bezpośrednim świadkiem. Mając dwanaście lat musiał doznać przeżyć, które są także dla dorosłego człowieka, olbrzymim obciążeniem psychicznym.

Wobec tych okoliczności Sąd ocenił, że odpowiednią kwotą, w rozumieniu art. 448 kc, realizującą komasacyjną funkcję zadośćuczynienia jest, w przypadku S. P. kwota 150 000 zł.

Za przyczynę nie uwzględnienia tego żądania w szerszym zakresie Sąd Okręgowy uznał to, że na skutek wskutek tego samego zdarzenia – śmierci matki – doszło również do powstania u jej syna, trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, i z tego tytułu dochodzone było przez niego odrębnie świadczenie kompensacyjne tego samego rodzaju w wymiarze 80 000 złotych, które ocenił, okolicznościach ustalonych w sprawie, jako usprawiedliwione, na podstawie art. 445 §1 kc

Jak argumentował, w wyniku udziału w zdarzeniu, w którym matka została zamordowana, S. P. (1) doznał rozstroju zdrowia psychicznego. Pierwotnie uszczerbek ten sięgał ok. 80%, aktualnie wynosi ok. 40%.

Z niekwestionowanej opinii biegłego psychiatry wynika, że w życiu dorosłym powód funkcjonuje znacznie gorzej od swoich rówieśników, nadal objęty jest następstwami stresu pourazowego. Uwzględniając, że syn zmarłej doznał go w czasie, gdy jego osobowość dopiero kształtowała się, a piętno wynikające z traumatycznego przeżycia związanego ze zdarzeniem z 2 sierpnia 2006r, decyduje także o aktualnym sposobie funkcjonowania społecznego pokrzywdzonego, kwota wskazana przez niego, jest usprawiedliwiona i adekwatna do rozmiaru krzywdy, która była jego udziałem.

Uznając, że żądanie S. P. (1), którym dochodził świadczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb jest nie uzasadnione, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że ich zwiększonej skali, pozostającej w adekwatnym związku ze zdarzeniem szkodzącym, powód w sprawie nie dowiódł.

Leczył się w przeszłości w (...) Ośrodku (...), z którym to leczeniem nie wiązała się jednakże żadna odpłatność. Obecnie korzysta z pomocy lekarza psychiatry A. O..

Nie dowiedziono jednak częstotliwości tych wizyt oraz tego jaka jest z tym związana odpłatność. Nie jest też wiadomym jakie leki są używane przez poszkodowanego i jakli wydatek się z tym wiąże.

Natomiast powoływane w pozwie wydatki na koszty dojazdów, wyżywienia, pomoce naukowe, kieszonkowe, wizyty stomatologiczne, odzież, obuwie i siłownię, wypoczynek letni, prywatne lekcje, nie stanowią wydatków, które powstały wskutek śmierci matki, lecz stanowią normalne koszty utrzymania S. P. które nie pozostają z tym zdarzeniem w związku. Oceny tej nie zmienia także to, że na zmarłej ciążył wobec syna obowiązek alimentacyjny. Tym bardziej, że w ostatnim roku przed śmiercią E. O. (1) deklarowała dochód w wysokości 7096,37 zł. rocznie czyli niecałe 600 zł. miesięcznie.

Dochody te, wraz z dochodami pozostałych członków rodziny stanowiły – wraz z alimentami świadczonymi przez ojca powoda R. P. - podstawę utrzymania między innymi powoda.

Gdy porówna się kwotę, która mogła być wobec tego przeznaczana przez matkę na jego utrzymanie, ze świadczeniem, które z tym samym przeznaczeniem jest wypłacane ze środków budżetowych, rodzinie zastępczej poszkodowanego [600 złotych miesięcznie], brak jest podstaw, zdaniem Sądu do przyznania mu świadczenia rentowego, w jakikolwiek wysokości.

Rozważając postawiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń sformułowanych przez powoda, Sąd ocenił go jako nieskuteczny.

Jak wskazał, zgodnie z art. 442¹ § 1 i 3 k.c., znajdującym zastosowanie w sprawie, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a ponadto w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W jego ocenie niezasadne jest twierdzenie S. P. (1), iż, roszczenia, które zgłosił ulegały przedawnieniu w terminie określonym w art. 442¹ § 2 k.c.

Nie ma bowiem, w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, dostatecznych podstaw do przyjęcia, że krzywda powoda wynika z przestępstwa, które może być przypisane funkcjonariuszom za których odpowiada Skarb Państwa.

L. S. i J. P.- [osoby odpowiedzialne za wydanie pozwolenia na broń A. B. (1)] zostali uniewinnieni od zarzutów postawionych im w związku z tym w sprawie karnej. Z kolei w stosunku do drugiego ze zdarzeń, z którymi powód wiąże odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa - zaniechania objęcia zmarłej należytą ochroną przez Policję, przeprowadzone przez Prokuraturę Okręgową wK. śledztwo, zostało umorzone z uwagi na brak realizacji znamion czynu z art. 231 § 1 k.k.

Z kolei odwołując się do brzmienia art. 442⁽¹⁾ § 4 kc, w kontekście faktu, że w chwili zdarzenia S. P. był niepełnoletni, a pełnoletność uzyskał z dniem 4 czerwca 2014r, wskazał, iż bieg terminu przedawnienia roszczeń związanych ze szkoda na osobie rozpoczął się w momencie, gdy o śmierci E. O. (1) dowiedział się ojciec powoda, czyli z chwilą złożenia pisma z dnia 19 października 2006 r. w sprawie III Nsm 1031/06/P (k. 25). Termin ten wynosił zgodnie art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. trzy lata, a zatem upływałby najpóźniej z dniem 19 października 2009 r. Norma § 4 art. 442⁽¹⁾ kc decyduje jednak o tym, że przedawnienie nie mogło to nastąpić wcześniej aniżeli z dniem 4 czerwca 2014 r.

Z kolei roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych nie jest roszczeniem z tytułu naprawienia szkody na osobie, a zatem nie podlega uregulowaniu z art. 442¹ § 4 k.c. a zatem – wobec faktu, że ojciec powoda wiedział się o szkodzie i okolicznościach mogących uzasadniać odpowiedzialność strony pozwanej najpóźniej w dniu 19 października 2006 r. – upływałby z dniem 19 października 2009 r.

Jednak, zdaniem Sądu Okręgowego powołanie się przez Skarb Państwa na zarzut przedawnienia, w odniesieniu do roszczeń syna zmarłej, należy ocenić jako nadużycie prawa i nie uwzględniać go.

Oto bowiem osoby faktycznie reprezentujące powoda w okresie jego małoletności nie posiadały do tego kompetencji, zaś uprawniony do tego przedstawiciel ustawowy powoda, ojciec R. P., miał z nim jedynie sporadyczny kontakt i nie był dopuszczany do prowadzenia jego spraw ze względu na konflikt z dziadkami macierzystymi powoda, sprawującymi funkcję jego rodziny zastępczej.

Po osiągnięciu pełnoletności poszkodowany nadal nie radził sobie z problemami psychicznymi będącymi konsekwencją tragicznych przeżyć z dzieciństwa i - jak wynika z opinii biegłego psychiatry - funkcjonuje znacznie gorzej niż jego rówieśnicy. Nie osiągnął tym samym odpowiedniego poziomu dojrzałości życiowej. Jego zeznania ujawniają niewielką orientację we własnych sprawach, co praktycznie prowadziło do przekazania tych spraw do prowadzenia na dziadków macierzystych.

Te okoliczności w powiązaniu z tym, że upływ terminu przedawnienia jest skutkiem specyficznej sytuacji rodzinnej i zdrowotnej powoda, do której powstania przyczyniły się osoby, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność, usprawiedliwiają, zdaniem Sądu Okręgowego wnioski w ramach którego Sąd Okręgowy w ten sposób ocenił omawiany zarzut.

Konkludując uznał, że kwotą właściwie kompensującą doznane, oparte na wskazanych podstawach krzywdy syna zmarłej jest 150 000 zł i 80 000 złotych czyli ogółem 230 000 złotych.

Kwotę tę Sąd przyznał z odsetkami liczonymi od dnia następnego po doręczeniu stronie przeciwnej odpisu pozwu, co nastąpiło z dniem 9 lutego 2015r.

Wcześniejsze wezwania do zaspokojenia roszczeń powoda, uznał przy tym za nieskuteczne z punktu widzenia kwalifikacji Skarbu Państwa - Wojewódzkiego Komendanta Policji w K., jako pozostającego w opóźnieniu w ich spełnieniu.

Oddalając w całości żądania, matki, ojca i babki E. O. (1), w pierwszej kolejności Sąd wskazał, że niezasadne są żądania jej ojca i matki, wnoszących o przyznanie im świadczeń rentowych z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek zgonu córki.

Oto bowiem jej ustalone w sprawie dochody, nie przekraczały kwoty 600 zł miesięcznie z których w pierwszej kolejności musiała utrzymać siebie i syna. Wobec tego rodzice nie mogliby skutecznie dochodzić od niej świadczeń alimentacyjnych, a skoro tak, to wykluczona jest możliwość ubiegania się o renty z tego tytułu po jej śmierci od strony pozwanej.

W odniesieniu do roszczeń rodziców i babki zmarłej, Sąd Okręgowy za uzasadniony uznał zarzut przedawnienia, podniesiony przez ich przeciwnika procesowego.

W ramach tej oceny argumentował, iż nie budzi wątpliwości, iż K. O. (1), J. O. (1) i E. W. (1), dowiedzieli się o szkodzie w dniu 2 sierpnia 2006 r., w którym A. B. (1) zamordował E. O. (1).

Z kolei o osobie obowiązanej do naprawienia szkody K. O. (1) i E. W. (1) wiedziały najpóźniej w dniu 20 kwietnia 2011 r., kiedy to skierowały do (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji przed sądowe wezwania do zapłaty zadośćuczynienia, odszkodowania i renty w związku z następstwami tego zdarzenia natomiast ojciec ofiary w dniu 24 stycznia 2011 r., kiedy to skierował we własnym imieniu analogiczne wezwanie.

Wobec tego roszczenia obu powódek przedawniły się zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. najpóźniej z dniem 21 kwietnia 2014 r. a roszczenia J. O. (1) najpóźniej z dniem 24 stycznia 2014 r.

W tym kontekście, za niezasadne Sąd uznał ich twierdzenia, w ramach których podnosili, iż zgłoszone roszczenia kompensacyjne ulegały przedawnieniu, zgodnie z art. 442¹ § 2 kc, a wobec tego zarzut obronny Skarbu Państwa jest bezzasadny.

Zdaniem Sądu I instancji odpowiedzialność strony pozwanej jest odpowiedzialnością za czyn niedozwolony funkcjonariuszy państwowych, mający postać zaniechania, który jednak nie może być zakwalifikowany jako przestępstwo.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, osoby odpowiedzialne za wydanie pozwolenia na broń A. B. (1), zostały uniewinnione od zarzutów postawionych im w związku z tym w sprawie karnej.

Drugie zdarzenie do którego żądający odwołują się jako do podstawy odpowiedzialności strony przeciwnej - zaniechanie objęcia przyszłej ofiary morderstwa należytą ochroną przez policję, było przedmiotem oceny prawno - karnej , której dokonała , prowadząca śledztwo Prokuratura Okręgowa w K. , która jednak nie dopatrując się w zachowaniach funkcjonariuszy znamion przestępstwa z art.231 kk , postępowanie przygotowawcze umorzyła.

Jak podnosił Sąd, rodzice i babka zmarłej , w ramach postępowania rozpoznawczego nie dowiedli przeciwnych wniosków co do odpowiedzialności funkcjonariuszy strony pozwanej, niż te wynikające z powołanych wyżej rozstrzygnięć.

Nie udowodnili aby funkcjonariusze policji dopuścili się zarzucanych im przez powodów czynów z art. 231 i 160 k.k.

Zauważył przy tym , że jakkolwiek na drodze cywilnej ocena taka jest możliwa ale twierdzący o takiej kwalifikacji zachowań potencjalnego sprawcy [przestępstwa] musi wykazać realizację wszystkich , przedmiotowych i podmiotowych jego znamion opisanych przez ustawę , w odniesieniu do zindywidualizowanego podmiotu w stopniu dostatecznym do obalenia ogólnie obowiązującego w systemie prawnym domniemania niewinności.

Powodowie nie sprostali temu obowiązkowi. Nie jest przy tym dostatecznym, dla wyrażenia oceny przeciwnej , nie poparte dowodami ich depozycje o tym , że „oficer prowadzący A. B. (1)” skontaktował się z nim bezpośrednio po przyjęciu zawiadomienia przez byłą partnerkę , informując go o nim. Sąd wskazał także , że K i J. O. oraz E. W. nie wnioskowali o przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy policji, którzy podejmowali czynności w związku ze zgłoszeniem E. O. (1).

Te opisane braki, w zakresie inicjatywy dowodowej , których , w warunkach profesjonalnej reprezentacji procesowej powodów , Sąd nie był zobligowany uzupełniać z urzędu, wyklucza przyjęcie, że śmierć córki i wnuczki powodów, nastąpiła w związku z takim postępowaniem policjantów , które może być zakwalifikowane jako przestępstwa. Tylko taka ich kwalifikacja mogła zdecydować o określeniu terminu przedawnienia zgłoszonych przez nich roszczeń , na podstawie art. 442 ¹§2 kc.

W przypadku tych powodów brak jest przy tym , w ocenie Sądu, jakkolwiek podstaw faktycznych do uznania , iż podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego przez stronę przeciwną.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis art. 100 kpc , na podstawie którego koszty zostały wzajemnie pomiędzy stronami zniesione.

Apelacje od tego orzeczenia złożyli : strona pozwana oraz powodowie K. O. (1), J. O. (1) i E. W. (1)

Środek odwoławczy Skarbu Państwa - Wojewódzkiego Komendanta Policji w K. , objął [punkty I i III jego sentencji , a w jego wniosku przeczytująca Skarb Państwa Prokuratoria Generalna RP , postulowała zmianę rozstrzygnięcia w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości , także w odniesieniu do roszczeń syna zmarłej , S. P. (1) oraz obciążenia tak jego jak i pozostałych powodów kosztami procesu oraz postępowania apelacyjnego należnymi Skarbowi Państwa - Prokuratorii Generalnej RP.

Apelacja została oparta na następujących zarzutach :

- sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to art. 233 §1 kpc , pod postacią przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Łącznej realizacji tych zarzutów strona pozwana upatrywała w braku konsekwencji Sądu orzekającego pomiędzy wyrażoną oceną o naruszeniu przez funkcjonariuszy policji art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 o Policji a faktami , które ustalił na podstawie materiału procesowego / szczegółowo wskazanych przez stronę skarżącą/ z których wynikało , że policjanci po przyjęciu zawiadomienia od E. O. (1) o groźbach karalnych, kierowanych wobec niej przez A. B. (1) , nie ograniczyli się jednak tylko do rutynowych działań ale podjęli takie , które uwzględniały ich powagę , w tym to , że przyszyły morderca groził użyciem broni.

Wada sposobu oceny przez Sąd materiału dowodowego miała , zdaniem skarżącego Skarbu Państwa, polegać także na niewszechstronnej ocenie dokumentów znajdujących się w aktach związkowych, w szczególności aktach ukorzenionego przez Prokuraturę Okręgową w K. śledztwa w sprawie VI Ds. 21/09/ S oraz orzeczeń o umorzeniu postępowań dyscyplinarnych wobec funkcjonariuszy , podejmujących czynności w związku z zawiadomieniem o przestępstwie z dnia 26 lipca 2006r.

Zdaniem apelującego mimo ich treści Sąd I instancji niepoprawnie zakwalifikował te działania jako bezprawne, w rozumieniu prawa cywilnego, w tym normy art. 417 §1 kc.

- naruszenia prawa materialnego, pod postacią nieprawidłowego zastosowania następujących norm :

a/ art. 417 §1 kc w zw z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy O Policji , jako następstwa uznania, iż strona pozwana ponosi deliktową odpowiedzialność wobec syna zmarłej za wyrównanie krzywdy spowodowanej następstwami jej zabójstwa , a wskazana norma ustawowa nakładała na funkcjonariuszy obowiązek działania , wobec czego niedopełnienie tych obowiązków może być zakwalifikowane jako postępowanie niezgodne z prawem ,

b/ art. 361 §1 kc , jako konsekwencji przyjęcia , że pomiędzy sposobem postępowania policjantów po przyjęciu zawiadomienia o przestępstwie groźb karalnych, a śmiercią E. O. (1) i krzywdą jej syna, istnieje adekwatny związek przyczynowy,

c/ art. 448kc w zw z art. 23 i 24 kc , jako następstwa przyznania S. P. od strony skarżącej zadośćuczynienia za uszczerbek niemajątkowy spowodowany naruszeniem dobra osobistego oraz zawyżenia jego wysokości,

d/ art. 445 §1 w zw z art. 444§1 i 417 kc , wobec nietrafnego uznania przez Sąd I instancji , istnienia podstaw do przyznania synowi zmarłej zadośćuczynienia na krzywdę spowodowanym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, na skutek traumy związanej z naoczną obserwacją zabójstwa matki,

e/ art. 442 ¹§1 i 3 kc w zw z art. 5 kc oraz art. 442¹§4 kc w zw z art. 5 kc jako konsekwencji wyrażenia niepoprawnej oceny , iż w okolicznościach ustalonych w sprawie należy przyjąć , iż zarzut przedawnienia roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia ,którego dochodził S. P., stanowi przejaw nadużycia ze strony Skarbu Państwa prawa podmiotowego ,

f/ art. 481 §1 i 2 kc w zw z art. 455 kc , wobec wadliwego określenia przez Sąd początkowego terminu płatności odsetek od uwzględnionego żądania , w warunkach takich , kiedy za skuteczne wezwanie do spełnienia świadczenia nie może być uznawane jego skierowanie do reprezentanta procesowego SP - Prokuraturii Generalnej RP z którym nietrafnie został powiązany stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Apelacja powodów: K. O. (1) , J. O. (1) i E. W. (1) , obejmując punkty II i III sentencji wyroku z dnia 15 marca 2017r , została oparta na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób doniosły dla treści rozstrzygnięcia , a to :

a/ art. 233 §1 kpc, jako konsekwencji przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienia jej oceną dowolną, w konsekwencji czego doszło do nieoprawnego przyjęcia, że działania podjęte przez funkcjonariuszy policji, po przyjęciu zawiadomienia od E. O. w dniu 26 lipca 2006r o groźbach A. B. (1) nie mogą być zakwalifikowane jako przestępstwa z art. 231 i 160 kk,

b/ art. 278 §1 kpc i nie przeprowadzenia dowodu opinii biegłego, mimo, iż ustalenie zakresu krzywd doznanych przez powodów na skutek następstw morderstwa córki i wnuczki skarżących wymagało wiadomości specjalnych.

Konsekwencją sformułowania tego zarzutu był wniosek apelujących, aby w postępowaniu apelacyjnym zostały dopuszczone i przeprowadzone dowody z opinii biegłego z zakresu ortopedii, prowadzącej do ustalenia następstw postrzelenia ojca zmarłej w łydkę, istnienia związku przyczynowego pomiędzy nim, a stanem zdrowia powoda oraz rokowań, co do jego stanu na przyszłość oraz

- opinii biegłego z zakresu psychiatrii dla stwierdzenia aktualnych i przeszłych następstw zabójstwa dla stanu zdrowia psychicznego pokrzywdzonych, określenia stopnia trwałego uszczerbku doznanego przez nich oraz związku pomiędzy tym stanem a konsekwencjami działania A. B. (1),

- naruszenia prawa materialnego, wobec nieprawidłowego nie zastosowania przez Sąd I instancji art. 442¹§2 kc i uznania, że roszczenia skarżących uległy przedawnieniu, a także

art. 231 kk i 160 §2 kk, jako następstwa wyrażenia wadliwego poglądu, zgodnie z którym sposób postępowania funkcjonariuszy policji nie realizowało znamion przestępstw opisanych przez te normy prawno - karne.

We wniosku środka odwoławczego apelujący postulowali taką zmianę zaskarżonej części rozstrzygnięcia, w ramach której:

- J. O. (1) zostanie przyznane od strony przeciwnej:

a/ 100 000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikającą z naruszenia przez następstwa zdarzenia szkodzącego dóbr osobistych, z odsetkami od 22 kwietnia 2011r oraz

b/ 50 000 złotych jako zadośćuczynienia za wywołanie następstwami tego zdarzenia rozstroju zdrowia, z odsetkami liczonymi od tej samej daty,

- K. O. (1)

a/ 100 000 złotych z odsetkami od 27 stycznia 2011r tytułem, zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych,

b/ 30 000 złotych z odsetkami od tej samej daty z racji zadośćuczynienia za wywołanie rozstroju zdrowia,

- E. W. (1)

a/ 100 000 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi identycznie jak w stosunku do świadczeń jej zięcia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wynikających ze zdarzenia wyrządzającego uszczerbek niemajątkowy,

b/ 25 000 złotych z odsetkami liczonymi od tej samej, co uprzednio, daty z racji zadośćuczynienia za wywołanie jego następstwami rozstroju zdrowia.

Powodowie i strona pozwana złożyli również odpowiedzi na apelacje, w których wzajemnie kwestionowali trafność środków odwoławczych stron przeciwnych. Domagali się także przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelacje stron , Sąd Apelacyjny rozważył :

Żaden ze środków odwoławczych nie jest uzasadniony , co prowadzi do ich oddalenia.

Zważywszy na to , że apelacja Skarbu Państwa kwestionuje podstawę jego odpowiedzialności odszkodowawczej , zostanie oceniona jako pierwsza.

Rozpoczynając tę ocenę od weryfikacji zarzutu procesowego naruszenia art. 233 §1 kpc oraz ściśle z nim powiązanego zarzutu sprzeczności doniosłych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego , w pierwszej kolejności przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu , w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie , w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń , aprobować .

Zważywszy na to , jakie argumenty skarżący Skarb Państwa powołuje aby zarzut wadliwej oceny , a w konsekwencji także zarzut sprzeczności ustaleń , należy je odeprzeć jako nietrafne.

Wskazać bowiem przede wszystkim należy , że w istocie obydwa te zarzuty nie mają charakteru samodzielnego , w tym znaczeniu , że stanowią dla skarżącego instrument zmierzający do podważenia poprawności wniosku prawnego sformułowanego przez Sąd I instancji , w opraniu o który kwalifikuje on działania funkcjonariuszy z piątego komisariatu policji w K. , wobec zgłoszenia przez E. O. (1) w dniu 26 lipca 2006r o groźbach karalnych A. B. (1), w świetle powagi tych groźb , podkreślanych przez niego posiadaniem bojowej broni palnej , jako niewystarczające , w związku z tym naruszające normę art 1 ust. 2 pkt 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 r O policji , a zatem niezgodne z prawem .

W konsekwencji motywy te , jako mające przede wszystkim na celu wykazanie naruszenia przez Sąd I instancji przy wyrokowaniu błędu zastosowania prawa materialnego , nie wskazują dlaczego ocena Sądu , nie da się pogodzić z kryteriami oceny swobodnej , wskazanymi w art. 233 §1 kpc , a co za tym idzie, dlaczego oparte na niej ustalenia są sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Tak skonstruowane ich uzasadnienie nie może posłużyć dostatecznie do uznania , iż omamiane zarzuty są usprawiedliwione.

Wniosek taki jest tym bardziej poprawny , gdy wziąć pod rozwagę , że negując tę ocenę i ustalenia oparte , przede wszystkim na dokumentach z postępowań dyscyplinarnych wobec funkcjonariuszy oraz znajdujących się w aktach umorzonoego przez Prokuraturę Okręgową w K. śledztwa , w sprawie o sygnaturze VI Ds. 21/09/ S ale także zeznań powodów , Skarb Państwa dokonując ich wyboru i wskazując na niektóre z ich fragmentów przeprowadza własną ich ocenę , która ma prowadzić do konkluzji , iż podany wyżej wniosek prawny Sądu Okręgowy nie jest wnioskiem poprawnym.

Tego rodzaju zabieg motywacyjny nie jest [tym bardziej], dostatecznym usprawiedliwieniem dla podzielenia obu tych zarzutów.

Już tylko na marginesie tej części oceny apelacji Skarbu Państwa wskazać trzeba , że apelujący wybiórczo dobiera zgromadzone w sprawie dowody dla uzasadnienia swoich wniosków.

Wystarczy zauważyć , że stanowiąca element materiału dowodowego sprawy, treść relacji E. O. (1) złożonej w związku z zawiadomieniem o groźbach karalnych byłego partnera z dnia 26 lipca 2006r , której kopia znajduje się w aktach umorzonoego przez Prokuraturę Okręgową wK. śledztwa w sprawie VI Ds. 21/09/S , stanowi szczegółowy opis tego jak zachowywał się A. B. wobec niej i członków jej rodziny , kiedy kierował groźby i dlaczego , zdaniem zawiadamiającej, były one realne. Jednoznacznie z niej wynika również , że B. dla wzmożenia efektu zagrożenia dla życia i zdrowia zawiadamiającej odwoływał się nie tylko do posiadania broni palnej ale również do swoich cech osobowości oraz stanu determinacji , która może doprowadzić do przestępczego skorzystania z niej wobec byłej partnerki / por. k. 22 akt VI Ds. 21/09/ S - w załączeniu /

W ramach krytyki oceny i ustaleń strona pozwana fakty te zupełnie pomija.

Mimo , że odwołuje się do wyników postępowań dyscyplinarnych wobec funkcjonariuszy oraz śledztwa prowadzonego w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 231 kk , nie uwzględnia m. in. dokumentu sprawozdania z czynności wyjaśniająco - sprawdzających w sprawie zdarzenia z 2 sierpnia 2006r , prowadzonych przez zespół wydziału kontroli (...) w K..

Wynika z jego wniosków , że [mimo , iż same postępowania dyscyplinarne wobec policjantów T. , R. i R. zostały ostatecznie umorzone] , czynności podjęte przez funkcjonariuszy (...) w K. po przyjęciu zawiadomienia przez E. O. o przestępstwie były m. in niewystarczające i nieskuteczne. / por k. 1117- 121 wskazanych wyżej akt prokuratorskich /

Gdy wziąć pod rozwagę , że zespół oceniał wszystkie te czynności do których , w ramach weryfikowanych zarzutów , odwołuje się obecnie Skarb Państwa nie sposób zasadnie twierdzić , że ocena Sądu prowadząca do konkluzji , że sposób postępowania funkcjonariuszy po przyjęciu zawiadomienia był nieprawidłowy , była niepoprawna , a [tym bardziej] , oparta na wadliwej ocenie materiału i sprzecznych z jego teścią wnioskach w zakresie ustaleń.

Uznanie tych zarzutów za nietrafne , ma m. in. tę konsekwencję , że ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy jako kompletne i poprawne , Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Nie ma racji strona pozwana także gdy podnosi zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Pierwszym z nich jest zarzut naruszenia art. 417 §1 kc w zw z art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 o Policji , którego realizacji , zdaniem skarżącego , Sąd miał się dopuścić przez to , iż uznając zaniechanie funkcjonariuszy policji za niezgodne z prawem , tej niezgodności dopatrył się w naruszeniu wskazanej normy ustawy szczegółowej mimo , iż nie stanowi ona podstawy do jakiegokolwiek indywidualnie określonego obowiązku działania , którego podjęcie wykluczyłoby możliwość powstania szkody.

Ten pogląd apelującego Skarbu Państwa , wsparty powołanymi w motywach zarzutu wybranymi judykatami Sądu Najwyższego , nie jest w okolicznościach ustalonych w sprawie, uzasadniony.

Na wstępie przypomnieć należy , że norma art. 417 §1 kc , która stanowi normatywną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w rozstrzyganej sprawie, zawiera najogólniejsze definicję deliktu władzy publicznej , którym jest niezgodne z prawem i wywołujące szkodę działanie lub zaniechanie jakiego dopuszczono się przy jej wykonywaniu .

Pojęcie niezgodności z prawem użyte w tym przepisie , stanowi nawiązanie do takiego samego określenia , którym posługuje się norma konstytucyjna art. 77 ust 1 Ustawy Zasadniczej.

Jest to pojęcie węższe aniżeli pojęcie bezprawności powszechnie przyjmowane w prawie cywilnym , w którego granicach , co do zasady , nie mieści się taki sposób działania [zaniechania] , które nie będąc naruszeniem zadanej normy prawnej , pozostaje w niezgodzie z regułami moralnymi lub obyczajowymi , ujmowanymi pod podjęciem klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego.

/por. w tej materii także judykaty Sądu Najwyższego z 7 listopada 2013r , sygn. V CSK 519/12 i opiewający się za nieco szerszym ujmowaniem niezgodności z prawem , chociaż tylko w wyjątkowych wypadkach - z dnia 8 maja 2014, sygn. V CSK 349/ 13 /

Tego rodzaju ograniczenie nie jest przy tym sprzeczne z tym , że sam obowiązek naprawienia szkody na skutek deliktu ma charakter prywatnoprawny albowiem sam stosunek prawny z którego wynika odpowiedzialność oparta na tej normie zachowuje swoją publiczno - prawną naturę.

Pozostawiając na uboczu teoretyczne rozważania i spory doktrynalne , [w których Sąd rozstrzygając sprawę, nie powinien brać udziału] , na temat tego jakie są przyczyny takiego rozróżnienia i czy jest ono usprawiedliwione , dodać należy , że nie może budzić wątpliwości , że działania [zaniechania] funkcjonariuszy policji , którzy w ramach i przy wykonywaniu swoich obowiązków dla realizacji zadań instytucji , którą współtworzą , mogą wykorzystywać przymus państwowy, są „wykonywaniem władzy publicznej „ w takim rozumieniu tego pojęcia , którym posługuje się omawiana norma.

W swojej argumentacji , mającej wspierać oceniany zarzut , strona pozwana akcentuje przede wszystkim to , iż powodowie upatrywali niezgodnego z prawem zaniechania policjantów z którego miały wyniknąć podlegające indemnizacji uszczerbki po ich stronie w nieprzedsięwzięciu przez nich takich czynności , które o ile byłyby dokonane po zawiadomieniu o groźbach uzbrojonego A. B. , wykluczyłyby morderstwo dokonane z użyciem broni i powstanie szkody.

Odwołanie się do niej każe postawić pytanie o to, jak kwalifikować z punktu widzenia przesłanki niezgodnego z prawem zachowania funkcjonariusza za którego odpowiada deliktowo Skarb Państwa , w warunkach , gdy przybiera ono postać skutkującego szkodą , w danych okolicznościach, działania niedostatecznego.

/zaniechania /.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecnictwa SN oraz doktryny prawa cywilnego - podzielanym przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , realizacja tej przesłanki może mieć miejsce wówczas , gdy zaniechanie to odnosi się do zindywidualizowanego normatywnie obowiązku działania, zapewniającego osobie realizację praw podmiotowych , którego wykonanie wyłączyłoby powstanie szkody.

/ por. w tej kwestii , jedynie dla przykładu wyrok SN z 28 kwietnia 2005r , sygn. III CK 367/04 , publ. biuletyn SN z 2005 nr 7 poz. 14 oraz uwagi J. K. w komentarzu do kc , pod redakcją E. G. oraz P. S. w komentarzu do kc , pod redakcją K. O. /

Przenosi do dalsze rozważania na zagadnienie , czy podejmując czynności służbowe po zawiadomieniu przez E. O. o formie i treści gróźb karalnych, formułowanych wobec niej przez byłego partnera ,pomiędzy 26 lipca 2006r , a datą morderstwa zgłaszającej , funkcjonariusze V Komisariatu Policji w K. uczynili wszystko co było możliwe dla

odwrócenia zagrożenia dla życia poszkodowanej , tak bowiem należy interpretować fakty ustalone w sprawie , w ramach których, groźby dotyczyły pozbawienia jej życia lub , co najmniej , ciężkiego uszkodzenia ciała , skoro były wsparte twierdzeniem A. B. o jego determinacji i możliwości użycia wobec byłej parterki aby zrealizować przestępczy cel , broni palnej.

Już nawet z konkluzji powołanego wyżej sprawozdania z czynności kontrolno sprawdzających, oddziału wewnętrznego policji , który analizował rodzaj i sposób wykonywania tych czynności pomiędzy 26 lipca i 2 sierpnia 2006r wynikało , że były one niewystarczające , a także nie efektywne [nie skuteczne].

Tym bardziej trzeba podzielić ocenę Sądu I instancji , który w taki sam sposób oceniając je , eksponował brak podjęcia realnych działań zmierzających do zatrzymania A. B. i odebrania mu broni , niedostateczną obserwację miejsca zamieszkania zagrożonej mimo , że były konkubent [co wynikało z treści zawiadomienia o przestępstwie] często w tej okolicy pojawia się , zachowując ostentacyjnie , tak aby być widzianym , tym samym poczucie zagrożenia u ofiary pogłębiając .

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu strony skarżącej, Sąd II instancji ocenia , iż poprawnie Sąd Okręgowy uznał , iż w tych okolicznościach podejmując tylko działania o charakterze rutynowym , bo w istocie – w praktycznej realizacji – nie wykraczających poza działania przeciętne , zwykle przedsięwzięte przy „ zwyczajnym „ zawiadomieniu o przestępstwie gróźb karalnych, dopuścili się niezgodnego z prawem zaniechania , w warunkach takich, kiedy poprawny sposób postępowania , zatrzymanie uzbrojonego A. B. czy chociażby czasowe odebranie mu broni , którą posługiwał się , w niezgodnym z prawem celu, zapobiegłoby morderstwu byłej partnerki.

Uzasadniając stanowisko przeciwne w ramach motywacji ocenianego zarzutu, Skarb Państwa akcentuje to , że zważywszy, że powodowie wiążą odpowiedzialność deliktową skarżącego z zaniechaniem policjantów dla jej przypisania konieczna była normatywna identyfikacja i indywidualizacja obowiązku , którego przez to zaniechanie nie zrealizowali.

Jej zdaniem , tego rodzaju obowiązku działania nie zawiera w sobie norma art. 1 ust.2 pkt 1 ustawy O policji z 6 kwietnia 1990 albowiem jest normą wyłącznie o charakterze ustrojowym , której wypełnieniem są dopiero regulacje szczegółowe , a ona sama nie jest podstawą indywidualnych obowiązków po stronie funkcjonariuszy , które mogłyby być , w tej formie, naruszone.

Stanowisko to , jakkolwiek od strony teoretycznej poprawne i mające wsparcie w motywach orzeczenia SN z dnia 8 maja 2014r , sygn.. V CSK 349/13 , nie może , w okolicznościach ujawnionych w sprawie , zostać uznane za usprawiedliwione właśnie dlatego , że abstrahuje od faktów , które towarzyszyły składanemu przez E. O. zawiadomieniu o przestępstwie , którego miał się dopuścić A. B. , w tym w szczególności , nie uwzględnia , za pomocą jakich środków wywoływał o pokrzywdzonej realną obawę spełnienia gróźb .

W sytuacji w której groźby bezprawne dotyczą pozbawienia życia , są ponawiane , a przy tym wiadomym jest nie tylko pokrzywdzonej ale także funkcjonariuszom , iż groźący posiada bojową broń palną , której może użyć , co więcej to wręcz zapowiada, nawet ogólna norma art. 1 ust2 pkt 1 ustawy , była podstawą do powstania po stronie policjantów konkretnego obowiązku podjęcia takich czynności , w których wyniku dojść powinno zapobieżenia tym gróźbom.

W ten tylko sposób , skutecznego powstrzymania grożącego, od realizacji wypowiedzanego przezeń zamiaru, możliwym była realna ochrona życia adresatki tych gróźb , które niestety, jak się okazało zostały przez mordercę spełnione.

W tych okolicznościach należało skutecznie zatrzymać A. B. (1) , ku czemu policja powinna była dostosować , podjęte niezwłocznie czynności w terenie , a w każdym razie odebrać mu - chociażby tymczasowo - prewencyjnie broń.

To że dysponuje nią było funkcjonariuszom wiadomym już [co niesporne] bezpośrednio po przyjęciu zawiadomienia.

W tej sytuacji czynności , które zostały podjęte ocenić trzeba jako oczywiście niewystarczające.

Nawet gdyby podzielić zapatrywanie odmienne, prezentowane w ramach ocenianego zarzutu przez stronę pozwaną [ku czemu brak podstaw], to realizacja przesłanki zachowania niezgodnego z prawem, pod postacią zaniechania policjantów, wynika z niekwestionowanego w sprawie faktu, że nie odebrali prewencyjnie broni byłemu partnerowi E. O. (1), za pomocą której później dopuścił się zabójstwa.

Taki, już ściśle opisany normatywnie obowiązek spoczywał na nich na podstawie art. 19 ust. 1 w zw z art. 18 ustawy o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999r w brzmieniu, obowiązującego w dacie zdarzenia szkodzącego tekstu jednolitego z 18 marca 2004r [DzU Nr 52 poz. 525]

Sposób w jaki w tym czasie A. B. (1) korzystał z pistoletu, nosił broń i okazywał ją, a w szczególności, że uczynił ją bezprawnym środkiem wzmożenia u przyszłej ofiary usprawiedliwionego przekonania, że będzie użyta do popełnienia przestępstwa przeciwko jej życiu lub zdrowiu, obowiązywała policjantów do sięgnięcia po ten prewencyjny środek ustawowy, czego jednak zaniechali.

Z tych powodów, stawiany zarzut braku realizacji tej przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa, należy odeprzeć.

Chybiony jest również kolejny zarzut materialno prawny, w ramach którego skarżący neguje wykazanie przez powodów istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zarzucanym funkcjonariuszom zaniechaniem a zabójstwem ich matki, córki i wnuczki.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego o istnieniu takiego związku, w sytuacji gdy zdarzenie szkodzące przybiera postać zaniechania można mówić wówczas, gdy fakty ustalone w sprawie pozwalają, w odwołaniu się do reguł doświadczenia życiowego, zasad logicznego rozumowania i powszechnej wiedzy, na usprawiedliwioną ocenę, że z gdyby było podjęte / nakazane / działanie, które nie miało miejsca, prawdopodobieństwo wystąpienia szkody uległoby co najmniej istotnemu zmniejszeniu o ile nie wykluczeniu.

/ por. w tej kwestii, powołane jedynie dla przykładu orzeczenie SN z 11 lutego 2004, sygn.. I CK 222/03- powołane za zbiorem Legalis, a także uwagi A. Kocha w opracowaniu: Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności s. 74 i n. /

Wbrew zapatrywaniu apelującego taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie ma miejsce, skoro właściwe, dostosowane do rzeczywistego stanu zagrożenia przyszłej ofiary zabójstwa, realne działania funkcjonariuszy: obserwacja miejsca zamieszkania E. O. i jej rodziny w okolicach którego A. B. często się pojawiał, jego zatrzymanie a przede wszystkim odebranie mu broni nie tylko ograniczyło by, a wręcz uniemożliwiło dokonanie w dniu 2 sierpnia 2006r morderstw byłej partnerki i M. B. oraz postrzelenia J. O. (1).

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 448 w zw z art. 23 i 24 § 1 kc, art. 445 §1 w zw z art. 417 §1 kc i art. 444§1kc, który miałby zostać zrealizowany przez to, że S. P. (1) zostało przyznane zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wywołaną naruszeniem dobra osobistego, w postaci zerwania więzi rodzinnej z matką oraz wynikającą z trwałego uszczerbku na zdrowiu, osoby, która, jako dziecko była bezpośrednim świadkiem zabójstwa swojej matki.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że małoletni w chwili zdarzenia z 2 sierpnia 2006r powód, miał zaledwie dwanaście lat. Był bardzo silnie związany z matką, która w praktyce była jedyną osobą, która go wychowywała albowiem jego relacje z ojcem były słabe i jedynie sporadyczne.

Psychiczna trauma była dla niego szczególnie dotkliwa i jak się później okazało, w swoich następstwach trwała, rzutując na je ówczesne zachowanie i rozwój, który do chwili obecnej, mimo osiągnięcia pełnoletności i rozpoczęcia dorosłego życia, trwa nadal, owocując zaburzeniami psychicznymi. Że tak właśnie jest, świadczy jego próba samobójcza oraz trwały uszczerbek na zdrowiu z przyczyn psychicznych, które szczegółowo opisał biegły psychiatra w niekwestionowanej przez strony opinii.

Nie może budzić wątpliwości, że powód doznał, na skutek tragicznej śmierci matki, naruszenia dobra osobistego pod postacią zerwania szczególnie silnej, w jego przypadku, więzi z nią, co, co do zasady, uzasadnia przyznanie mu świadczenia kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia.

Trwałość uszczerbku w zdrowiu psychicznym i wynikający stąd opisany przez eksperta rozstrój zdrowia S. P. usprawiedliwia także to, że może on skutecznie, wbrew odmiennemu zapatrywaniu Skarbu Państwa, domagać się tego świadczenia nie tylko na podstawie art. 448 kc w zw z art. 23 i 24§1 kc ale także w oparciu o art. 445 §1 w zw z art. 444§1 kc.

Kwoty przyznane przez Sąd Okręgowy, tytułem kompensacji krzywd na obu tych, niezależnych od siebie podstawach normatywnych, nie mogą być, wbrew stanowisku apelującego uznane za nadmierne.

Sąd Apelacyjny uznaje za niezbędne zaakcentować, że oddanie przez ustawodawcę Sądowi, w ramach „prawa sędziowskiego „ostatecznej decyzji jaka kwota jest sumą odpowiedniego zadośćuczynienia za - z natury niewymierną - krzywdę poszkodowanego zdarzeniem szkodzącym, ma także i to następstwo, że w ramach kontroli instancyjnej, korekta wielkości świadczenia tego rodzaju może nastąpić jedynie wyjątkowo.

Może to mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przyznane świadczenie, na tle ustaleń dotyczących charakteru, rozmiaru i trwałości doznanego uszczerbku, w sposób oczywisty nie odpowiada wymaganiu pojęcia „odpowiedniej sumy”, którą posługują się wskazane wyżej normy

Warunek ingerencji Sądu odwoławczego, w rozmiar ilościowy zadośćuczynienia jest spełniony zatem jedynie, gdy przyznana kwota ta jest – świetle tych okoliczności - rażąco zawyżona lub zaniżona.

Tylko wówczas można zasadnie mówić o tym, że Sąd niższej instancji, określając wymiar tego świadczenia postąpił w sposób dowolny, a nie w granicach dopuszczonego ustawą uznania, a tym samym naruszył prawo materialne poprzez błąd subsumpcji.

Taka wyjątkowa sytuacja w rozstrzyganej sprawie, wbrew zapatrywaniu apelującego nie miała miejsca. Wyklucza to uznanie stawianego zarzutu za usprawiedliwiony.

W tym kontekście odeprzeć należy argument strony skarżącej wskazującej na to, że w innej, równolegle prowadzonej sprawie przeciwko spadkobiercom A. B. (1) [[sygn. akt : I C 2418/ 14 Sadu Okręgowego w K.], powód inaczej, pod względem ilościowym, określał rozmiar należnego mu z racji krzywdy zadośćuczynienia.

Prawidłowość jego stanowiska będzie przedmiotem odrębnej oceny Sądu II instancji w warunkach złożenia apelacji i nie stanowi argumentu doniosłego dla oceny poprawności rozstrzygnięcia podanego obecnie kontroli instancyjnej.

Nie ma racji Skarb Państwa także, gdy neguje, za pośrednictwem zarzutu naruszenia art. 442¹§ 1i 3 kc w zw z art. 5 kc oraz art. 442¹§4 kc w zw z art. 5 kc, przyjęcie przez Sąd I instancji, iż postawiony zarzut przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez S. P. (1) jest nieskuteczny wobec jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Podzielając w tym zakresie stanowisko prawne Sądu Okręgowego, Sąd II instancji stanął na stanowisku, że uwzględnienie tego zarzutu byłoby nieusprawiedliwione i niesłuszne zważywszy na specyficzną sytuację osobistą i zdrowotną w jakiej znalazł się syn zmarłej po jej śmierci.

Z jednej strony ojciec zachowujący status jego przedstawiciela ustawowego, także na skutek konfliktu osobistego z jego dziadkami macierzystymi, nie podejmował właściwych działań zabezpieczających jego interesy, a z drugiej rodzice zmarłej sprawujący nad nim bieżącą pieczę - od 2008r - w ramach instytucji rodziny zastępczej, samodzielnie nie mogąc skutecznie wystąpić z roszczeniami imieniem podopiecznego, także byli dotknięci osobiście negatywnymi następstwami tragicznej śmierci córki.

W okresie po uzyskaniu pełnoletności , jak to wynika z niekwestionowanych w tym zakresie ustaleń , sposób funkcjonowania S. P. był nadal zaburzony następstwami urazów psychicznych doznanych przez zdarzenie z 2 sierpnia 2006r , by tylko wspomnieć o skali trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego po wielu latach od zabójstwa matki i specjalistycznym leczeniu około 40 %.

Przekładały się one na nieosiągnięcie przezeń odpowiedniego poziomu dojrzałości życiowej właściwego dla osoby w jego wieku oraz na to , iż , nawet obecnie , co zauważył Sąd I instancji podczas przesłuchania , powód ma niewielką orientację we własnych sprawach.

Wszystko to trafnie zostało , wbrew odmiennemu stanowisku apelującego, uznane przez Sąd I instancji za podstawę oceny , że zarzut przedawnia jest, w tych szczególnych okolicznościach faktycznych, odnoszących się do osoby syna zmarłej , nieskuteczny.

Odeprzeć jako chybiony, należy także ostatni zarzut apelacyjny Skarbu Państwa w ramach którego neguje określenie początkowej daty płatności odsetek od przyznanych S. P. (1) świadczeń kompensacyjnych .

Przypomnieć trzeba ,że w części , to żądanie pokrzywdzonego zostało oddalone , skoro datę tę Sąd utożsamiał z dniem następnym po dniu doręczenia podpisu pozwu, a nie wcześniejszą , którą zdaniem powoda był 22 kwietnia 2011r.

Kwestionując ją skarżący nie dostrzega , że Wojewódzki Komendant Policji w K. już wcześniej wiedział o roszczeniach kompensacyjnych powodów , w tym także S. P., związanych następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006r albowiem , chociaż nieskutecznie w odniesieniu do syna E. O. (1) , takie wezwania o ich zaspokojenie kierowali do niego, w pismach datowanych na 24 stycznia 2011r / /J. O. (1)/ i 20 kwietnia 2011r pozostali powodowie.

W uznaniu zatem , iż żaden z zarzutów Skarbu Państwa , na których opierała się konstrukcja apelacji nie jest uzasadniony , Sąd II instancji środek odwoławczy strony pozwanej oddalił , na podstawie art. 385 kpc.

Nietrafna jest również apelacja K. O. (1) , J. O. (1) i E. W. (1).

W ramach zarzutu procesowego naruszenia art. 233 §1 kpc , skarżący uparują jego realizacji w tym , że Sąd [przekraczając granice swobodnej oceny dowodów] pomimo ustalenia , że funkcjonariusze policji po przyjęciu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa gróźb karalnych od ich córki i wnuczki, podjęli nieadekwatne do rodzaju zagrożenia , jedynie rutynowe i w tych okolicznościach niedostateczne czynności , nie zakwalifikował , takiego sposobu postępowania jako realizującego znamion przestępstwa z art. 160 kk.

Odwołując się do poczynionych wcześniej uwag dotyczących wykładni powołanej przez skarżących normy procesowej , powiedzieć należy , że uwzględniając to, w jaki sposób powodowie motywują zarzut jej naruszenia , w istocie skarżący ograniczają się do krytyki nie tyle sposobu dokonania oceny dowodów ale nie podejmując rzeczowej z nią polemiki, do kwestionowania kwalifikacji ustalonych w ten sposób okoliczności dotyczących zachowania policjantów ,która , w ich ocenie, powinna być inna i prowadzić do potwierdzenia , że wypełnia ono znamiona wskazanego przez apelujących występkę.

Taka motywacja nie jest - z przyczyn także już wyżej powołanych - dostatecznej podstawy dla uznania tak uzasadnianego zarzutu za trafny.

Już tylko na marginesie należy zauważyć , że ma rację Sąd Okręgowy, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazując , iż powodowie nie powołali żadnego wniosku dowodowego , który mógłby posłużyć innej, na etapie postępowania sądowego niż wynika to przeprowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w K. w sprawie V Ds. 21/09/ S śledztwa, ocenie zachowania funkcjonariuszy V komisariatu w K. po przyjęciu , w dniu 26 lipca 2006r zawiadomienia o groźbach karalnych A. B. , która nie potwierdziła wówczas realizacji przez to zachowania znamion przestępstwa z art. 231 kk.

Nie wskazali też na takie dowody , których treść pozwoliłaby zakwalifikować je jako realizujące przez któregokolwiek z nich personalnie występkę z art. 160 kk. Samo przekonanie skarżących , że popełnili oni wówczas te przestępstwa

jest niewystarczające, by taka kwalifikację prawno - karną potwierdzić , jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej strony przeciwnej.

Chybionym jest zarzut naruszenia art. 278 §1 kpc .

Wobec poprawnego uznania przez Sąd I instancji , iż roszczenia indemnizacyjne apelujących są przedawnione , oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia rozmiaru uszczerbków majątkowego i niemajątkowego powodów , a do tego zmierzały postulowane przez nich opinie biegłych , prowadzenie ich było zbędne , jako nie prowadzące do czynienia ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Zatem , skoro decyzja Sądu niuższej instancji o oddaleniu tych wniosków, była procesowo niewadliwa , zgłoszenie ich w środku odwoławczym musiało zostać oddalone albowiem , w tych warunkach były one spóźnione , w rozumieniu art. 381 kpc.

Nie mają racji powodowi także gdy podnoszą zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Upatrywanie ich realizacji w braku kwalifikacji sposobu zachowania funkcjonariuszy V Komisariatu Policji w K. po przyjęciu zawiadomienia od ich córki i wnuczki zmarłej jako przestępstw z art. 231 i 160 kk , w tym w szczególności 160 §2 kk nie jest usprawiedliwione.

Powołując się na wcześniejsze konkluzje dotyczące braku aktywności dowodowej skarżących mogącej posłużyć odmiennej niż w prokuratorskim postępowaniu przygotowawczym kwalifikacji prawno - karnej sposobu postępowania policjantów , wskazać należy , że przypisanie takiej kwalifikacji musiałyby się odnosić indywidualnie do każdego z nich z osobna , niektórych lub chociażby jednego z nich grona i to w odniesieniu do znamion podmiotowych / zawinienia / jak i przedmiotowych tych przestępstw, opisanych w kodeksie karnym. Niemożliwym by było przy tym skorzystanie w tym przypadku ze znanego prawu cywilnemu pojęcia tzw winy anonimowej.

Skoro powodowie nie podołali temu obowiązkowi w zakresie dowodzenia , taka ocena zachowania funkjonanriuszy przez Sąd cywilny nie była możliwa dla braku ku temu dostatecznych podstaw w zgromadzonym materiale .

W konsekwencji niewadliwa jest ocena prawna Sądu Okręgowego , że w odniesieniu do roszczeń apelujących powodów , zarzut przedawnienia , którym bronił się przed nimi Skarb Państwa jest zarzutem skutecznym.

Należy podzielić przy tym stanowisko Sądu niższej instancji , że w okolicznościach , które dotyczą małżonków O. i E. W. (1) brak jest podstaw do tego, aby sformułowanie tego zarzutu mogło być ocenione jako przejaw nadużycia prawa podmiotowego.

Powoływanie w tym miejscu tożsamej lub bardzo zbliżonej merytorycznie argumentacji mającej wpiierać taką właśnie ocenę z przyczyn teleologicznych nie jest potrzebne.

Dlatego w uznaniu apelacji powodów za bezzasadną , Sąd Apelacyjny zdecydował o jej oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, w relacji pomiędzy S. P. (1) a strona pozwaną , Sąd II instancji zastosował normę art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającą z niej zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna temu powodowi od strony przeciwnej, pozostając pochodną wartości przedmiotu zaskarżenia oraz tego , że koszty przezeń poniesione wyczerpywały się w wynagrodzeniu pełnomocnika z wyboru, będącego radcą prawnym , zostały ustalone na podstawie § 2 pkt 7 w zw z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 1804 ze zm]

Szczególne okoliczności sprawy, w tym w szczególności te dotyczące zdarzenia z którym powodowie K i J. O. i E. W. wiązali swoje roszczenia , oraz jaka była przyczyna uznania , że Skarb Państwa nie jest obowiązany do kompensacji

uszczerbków skarżących powodów zdecydowały o tym , że nie zostali oni nimi obciążeni kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz strony przeciwnej , na podstawie art. 102 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc.

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Anna Kowacz – Braun